

O. SYLWAN MAREK OGŁOZA OFM

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Teologiczny

<https://orcid.org/0000-0001-6275-4033>

DWIE KONCEPCJE ŚMIERCI: LADISLAUSA BOROSA ORAZ FRANCISZKA Z ASYŻU

TWO CONCEPTS OF DEATH: LADISLAUS BOROS
AND FRANCIS OF ASSISI

ABSTRACT:

Hipoteza ostatecznej decyzji oraz koncepcja siostry śmierci wpisują się w tanatologię skoncentrowaną wokół nadziei. W swych badaniach rolę momentu śmierci podkreśla Ladislaus Boros. To właśnie w momencie śmierci człowiek osiąga pełnię swego człowieczeństwa poprzez możliwość dokonania pierwszego, w pełni wolnego i świadomego aktu. Zdolność ta powstaje dzięki bliskości Chrystusa, z którym człowiek staje twarzą w twarz. Ta wyjątkowa chwila zażyłości z Bogiem uzdalnia go do decyzji o życiu z Chrystusem lub bez Niego. Franciszek z Asyżu śmierć postrzega jako swoją siostrę. Ten pozytywny obraz śmierci wpisuje Franciszkową siostrę w nurt średniowiecznego braterstwa. Człowiek, spotykając się ze swoją śmiercią, przeżywa przemijalność w pokoju i z nadzieją. Siostra, która po niego przychodzi, stopniowo doprowadza go do pełnego przejścia do wieczności, w której oczekuje na człowieka Chrystus. Franciszek podkreśla ciągłość życia, którego siostra śmierć jest spoiwem i łącznikiem.

The hypothesis of the final decision and the concept of sister death are part of the thanatology centered around hope. In his research, the role of the moment of death is emphasized by Ladislaus Boros. It is at the moment of death that a person reaches the fullness of his humanity through the possibility of making the first, fully free and conscious act. This ability arises from the closeness of Christ, with whom man comes face to face. This unique moment of intimacy with God enables him to decide to live with or without Christ. Francis of Assisi sees death as his sister. This positive image of death inscribes Francis' sister into the current of medieval brotherhood. When man meets his death, he experiences transience in peace and hope. The sister who comes for him gradually leads him to the full transition to eternity, where Christ awaits man. Francis emphasizes the continuity of life whose sister death is the binder and link.

1. Zagadnienia wstępne

Kwestia przemijalności, a co za nią idzie temat śmierci, jest zagadnieniem, którym zajmują się zarówno nauka, jak i religia. Na początku refleksji tanatologicznej¹

¹ Używając terminu tanatologia, mam na myśli działania naukowe, które badają konceptualne ujęcie śmierci.

warto odwołać się do wybitnego egzystencjalisty Martina Heideggera, dla którego skończoność jest niezwykle istotnym wymiarem życia człowieka: „Bycie ku kresowi określiliśmy we wstępnym egzystencjalnym zarysie jako najbardziej własną, bezwzględną i nieprześcignioną możliwość bycia. Egzystujące bycie ku tej możliwości stawia siebie przed zupełną niemożliwością egzystencji”². Można również przyjąć postawę zupełnie różną od tej, którą przedstawia Heidegger i w akcie braku wiary we własną śmierć odrzucać konieczność własnej przemijalności i wypierać ją ze świadomości. Ireneusz Ziemiński za Romanem Ingardenem twierdzi: „mając pewność śmierci, w rzeczywistości w nią nie wierzymy, prawda ta bowiem bezpośrednio przez nas odczuta – byłaby zbyt trudna do zniesienia”³. Niewątpliwie – czy śmierć postawi się w centrum konceptualnego ujęcia rzeczywistości, czy też będzie wyparta ze świadomości ludzkiej – to jedno pozostaje zawsze niezmiennie: śmierć w sposób fundamentalny wpisuje się w szeroko pojętą egzystencję człowieka.

Przeprowadzone badania ukazują dwa spojrzenia na śmierć w perspektywie szerszego ujęcia na całą rzeczywistość. Celem badawczym zestawienia tych koncepcji jest znalezienie ich podobieństw oraz różnic. Pomysł na zestawienie Ladisława Borosa oraz Franciszka z Asyżu w głównej mierze bierze swój początek z ich pozytywnego postrzegania fenomenu śmierci. Artykuł ten zestawia ze sobą najważniejsze aspekty hipotezy ostatecznej decyzji węgierskiego myśliciela z koncepcją Ojca Serafickiego, który śmierć postrzega jako siostrę. Boros refleksję na temat śmierci konstruuje, używając języka filozoficznego i teologicznego. Jego propozycja to kompleksowe ujęcie teologiczno-filozoficzne, którego kwintesencją jest tzw. hipoteza ostatecznej decyzji⁴. Drugą koncepcją jest ujęcie Franciszka z Asyżu⁵, który śmierć postrzega jako swoją siostrę⁶. Ojciec Seraficki, święty katolickiej wspólnoty religijnej, założyciel nowej rodziny zakonnej, posługuje się językiem doświadczenia religijnego, mistycznym. W jego dziełach, które zachowały się do czasów współczesnych, oprócz tekstów modlitw znajdują się opisy dotyczące zainicjowanego sposobu życia braci, którzy zostali uznani przez Kościół rzymskokatolicki jako zakon. Stąd też nie znajdziemy w jego pismach refleksji czysto filozoficznych czy uporządkowanej wykładni teologicznej. Nie zmienia to jednak faktu, że można tam odnaleźć pewne treści, które po usystematyzowaniu dadzą konkretny, nowatorski sposób ukazania fenomenu śmierci. Ta próba zestawienia oraz porównanie dwóch koncepcji śmierci ma w sobie element nowatorski, który polega na zestawieniu dwóch ujęć tanatologicznych, które pochodzą z różnych dziedzin: filozoficzno-teologicznej oraz mistycznej.

² M. Heidegger, *Bycie i czas*, tłum. B. Baran, Warszawa 1994, s. 358-359.

³ T. Ziemiński, *Metafizyka śmierci*, Kraków 2010, s. 32.

⁴ Por. L. Boros, *Mysterium mortis*, tłum. B. Białecki, Warszawa 1974, s. 13-36.

⁵ *Źródła franciszkańskie*, red. R. Prejs, Z. Kijas, Kraków 2005. Dla potrzeb tego artykułu będę się posługiwał materiałem źródłowym zawartym w wyżej wspomnianym dziele.

⁶ Por. Franciszek z Asyżu, *Pieśń słoneczna albo Pochwała stworzeń*, tłum. K. Ambrożkiewicz, w: *Źródła franciszkańskie...*, s. 349.

2. Ladislaus Boros

2.1. Znaczenie śmierci w kontekście hipotezy ostatecznej decyzji

Zaczynając od hipotezy ostatecznej decyzji, której autorem jest Boros, należy spojrzeć na śmierć w sposób pozytywny i dostrzec w niej ostateczną szansę dla człowieczego bycia: „Zdaniem Borosa śmierć to zwieńczenie osobowego rozwoju człowieka, którego istotą jest wolność”⁷. Śmierć jest tym, co w pełni ukazuje się tu i teraz, w pełnej świadomości ludzkiego postrzegania świata przy jednoczesnym uświadomieniu, że była ona zawsze przy człowieku. Ziemiński dopowie, że śmierć jest ukoronowaniem dojrzewania człowieczeństwa: „Dojrzewanie człowieka osiąga wówczas apogeum”⁸. Obecność śmierci w życiu człowieka, o której wspomina Boros, może błędnie skierować podejście do problematyki na sposób Heideggerowski⁹. Śmierć rzeczywiście jest obecna w całej strukturze bytu ludzkiego, jednakże obecność tę należy rozumieć jako niewystarczającą, cząstkową, a w pełni ukazującą się dopiero w chwili konania. To szczególny poziom bytu ludzkiego, w którym dokonuje się ostateczna decyzja¹⁰. Jeżeli za Borosem przyjmie się rozumienie śmierci jako przełomowego momentu, to na kanwie takiego ujęcia pojawi się pytanie o rozumienie hipotezy ostatecznej decyzji. Węgierski filozof rozpoczyna swoje rozważania od stwierdzenia, że teologia czasów współczesnych dokonała nowego spojrzenia na temat śmierci i to dzięki temu spojrzeniu wyłoniła się jego koncepcja¹¹. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że ową hipotezę należy rozumieć w sposób, który swoje źródło ma w szeroko pojętej myśli chrześcijańskiej¹².

2.2. Moment śmierci

Boros twierdzi, że właśnie wtedy, w momencie śmierci człowiek staje przed obliczem Chrystusa i podejmuje decyzję, od której zależy jego dalsze istnienie: „W śmierci otwiera się możliwość dla pierwszego w pełni osobowego aktu ludzkiego; tym samym śmierć jest w wymiarze bytu uprzywilejowanym punktem formowania się świadomości, wolności, spotkania się z Bogiem i rozstrzygnięciem o wiecznym losie”¹³. W momencie kluczowym dla istnienia człowieka, jakim jest śmierć, byt ludzki może nareszcie wyzbyć się tego, co węgierski filozof nazywa obcością¹⁴. Jest ona niepełną świadomością istoty świata, swojego istnienia i współbywania innych. Pełną świadomość można zdobyć przez moc wy wpływającą ze spotkania z Chrystusem.

⁷ I. Ziemiński, *Metafizyka śmierci*, s. 343.

⁸ Tamże.

⁹ Por. M. Heidegger, *Bycie i czas*, s. 354-358.

¹⁰ Por. L. Boros, *Mysterium mortis*, s. 16-20.

¹¹ Por. tenże, *Istnienie wyzwolone*, tłum. B. Białecki, Warszawa 1971, s. 99-100.

¹² I. Ziemiński, *Metafizyka śmierci*, s. 340.

¹³ Por. L. Boros, *Istnienie wyzwolone*, s. 100.

¹⁴ Por. tamże.

Personalistyczne oraz relacyjne zakorzenienie pełni człowieczeństwa w Bogu jest kluczowe dla podjęcia ostatecznej decyzji przez byt ludzki¹⁵. Wymiar osobowy spotkania z Jezusem jest zasadniczy dla myśli chrześcijańskiej¹⁶, jednocześnie jest on zupełnie różny od tanatologii, która nie podkreśla udziału Boga. Przykładem może być koncepcja platońska, która odrzuca udział absolutu, jeżeli chodzi o możliwość życia po śmierci¹⁷. W swojej refleksji Boros nie ma wątpliwości, że to właśnie Chrystus w momencie ostatecznej decyzji zapewnia pełną świadomość człowiekowi. Andrzej Nowicki stwierdza, że posługując się metodą fenomenologiczną na bazie eschatologii egzystencjalnej, węgierski filozof zauważa „otwarcie ludzkiego istnienia na nieskończone «Ty» osobowego Boga”¹⁸. Boros nie tłumaczy dokładnie, na czym ma polegać rozbudzenie pełnej świadomości człowieka przez Chrystusa, stwierdza natomiast, że w owej duchowej chwili, gdy dokonana się zbliżenie człowieka do Boga, spotkanie to zaowocuje w ten właśnie sposób.

Moment śmierci węgierski filozof określa bardzo precyzyjnie. Śmierć jest określonym punktem na linii ludzkiej egzystencji¹⁹. Píše: „Dusza, opuszczając ciało, budzi się nagle w swej czystej duchowości, wypełnia się całkowicie światłem i jasnością. Natychmiast pojmuje wszystko, co stworzony duch jest w stanie poznać i zrozumieć; chwyta całe swoje życie jako jedność; odkrywa w niej wezwanie i przywództwo Chrystusa; staje również przed światem jako całością i widzi, jak Pan Zmartwychwstały otwiera się w tym świecie jako jego ostateczna tajemnica”²⁰. Zauważalny dualizm cielesny i duchowy w opisie Borosa pozwala jednoznacznie stwierdzić, że ów moment śmierci nie posiada charakteru fizycznej obecności czasoprzestrzennej. Owo budzenie się w czystej duchowości ukazuje intuicję węgierskiego myśliciela, w której wyraża swoje przekonanie, że stan śmierci jest stanem absolutnej, pełnej świadomości wszystkiego, wiedzy o świecie, wiedzy o Bogu i samym sobie. Ten pierwszy w pełni świadomy stan swego istnienia owocuje zdolnością pierwszego, wolnego wyboru, decyzji człowieka. Byt ludzki jest wtedy wolny, gdyż sam doświadcza pełni. Można więc śmiało twierdzić, że ta pełna świadomość powiązana jest z Bogiem. To właśnie tu i teraz, w momencie śmierci, w perspektywie bliskości Chrystusa człowiek dokonuje ostatecznej decyzji, która wiąże go na wieczność. Na potwierdzenie tej wizji Boros posługuje się argumentem tęsknoty, która wpisana jest w ludzkie życie: „W swej tęsknocie nieustannie żyje [człowiek] niejako przed sobą i dlatego nigdzie nie potrafi się zebrać, aby nadać sobie kształt ostateczny; pragnąc być, rzuca się przed siebie, w czas; a to pozwala mu tylko na muskanie każdej swojej chwili, «miejsca» rzeczywistego istnienia; jedynie dotyka swojego własnego życia w sposób

¹⁵ Por. tamże.

¹⁶ Por. tamże.

¹⁷ Por. Platon, *Fedon*, 107d-114d, tłum. R. Legutko, Kraków 1995; Platon, *Państwo*, 614b-621b, tłum. W. Witwicki, Kęty 2003.

¹⁸ A. Nowicki, *Fenomen śmierci w ujęciu Ladislausa Borosa*, Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 35,2 (2002), s. 253.

¹⁹ Por. L. Boros, *Istnienie wywołane*, s. 101.

²⁰ Tamże.

jednolity²¹. Kresem tego wiecznego dążenia, stanu niepełności, pielgrzymowania etc. jest moment śmierci, który kładzie kres dążeniu do, a staje się intensywnie przeżywaną terażniejszością, wkraczającą w serce wszechświata w pełnej wolności i zrozumieniu²². „Śmierć jest (...) spełnieniem życia, osiągnięciem celu ostatecznego, jest zatem wartością samą w sobie” – konkluduje badacz²³.

Węgierski myśliciel nazywa proces osiągnięcia pełnej świadomości nowym narodzeniem. Odwołanie biblijne, nawiązujące do spotkania Chrystusa z Nikodemem, podkreśla wymiar chrystocentryczny hipotezy ostatecznej decyzji (J 3,1-21). Obraz narodzin ukazuje koniec jednego okresu bytowego na rzecz nowego życia po narodzinach. Śmierć więc jest owym przejściem, momentem przełomowym: „Podczas narodzin dziecko gwałtownie wypchnięte zostaje z ciasnoty matczynej łona, zmuszone jest opuścić miejsce swego schronienia, to, do czego przywykło, co było dlań ostoją bezpieczeństwa”²⁴. Nie bez powodu przedstawienie narodzin jest tożsame z wizją umierania. Podobieństwa te kumulują się wokół doświadczenia niepewności tego, co będzie potem. Stan, w którym człowiek pozbawiony jest stabilności, opartej na bezpieczeństwie i wiedzy, stanowi jedno z najtrudniejszych oraz najbardziej bolesnych doświadczeń jego egzystencji. Tym bardziej, że wszystko, co jest przed narodzinami, ulegnie zagładzie, tak więc to, co dopiero się rozpocznie, jest zupełnie inne i nowe. Stąd niepewność i ból przejścia stają się szalenie trudną perspektywą, w której człowiek musi się odnaleźć. Nie można tego momentu przełożyć na później, odwlec, jest on nieunikniony.

3. Franciszek z Asyżu

3.1. Siostra śmierć

Franciszkową koncepcję śmierci należy zgodnie z sugestią Maurycego Suleja rozpocząć od *Pieśni słonecznej*²⁵. Autor ten pisze: „Kantyk o bracie słońcu, ułożony w czasie ciężkiej choroby oczu i osłabienia nerwowego, nazywany także kantykiem o śmierci ze względu na ostatnią strofę, jest kantykiem paschalnym. Głosi nie tylko pochwałę stworzeń w świetle zmartwychwstania, ale sławi również tych, którzy przebaczą w imię miłości Pana oraz samą śmierć”²⁶; „Pochwalony bądź, Panie mój, przez naszą siostrę śmierć cielesną, której żaden człowiek żywy uniknąć nie może. Biada tym, którzy umierają w grzechach śmiertelnych; Błogosławieni ci, których [śmierć] zastanie w Twej najświętszej woli, albowiem

²¹ Tamże, s. 102.

²² Por. tamże, s. 102-103.

²³ J. Szczepański, *Sprawy ludzkie*, Warszawa 1984, s. 309.

²⁴ L. Boros, *Istnienie wyzwolone*, s. 103.

²⁵ Franciszek z Asyżu, *Pieśń słoneczna...*, s. 347-349.

²⁶ M.K. Sulej, *Paschalny wymiar życia franciszkańskiego*, *Studia Franciszkańskie* 6 (1994), s. 141.

śmierć druga nie wyrządzi im krzywdy²⁷. Ukazanie śmierci jako siostry oznacza niezwykle pozytywne i bliskie jej ujęcie. Wpisuje się ono w postrzeganie rzeczywistości, które jest zgodne z epoką, w której żyje Ojciec Seraficki²⁸ – „Nie jest to koncepcja świata obca poprzedzającej Franciszka literaturze czy myśli chrześcijańskiej. Nie jest to też koncepcja, która na Franciszku się kończy. Mamy tu do czynienia z charakterystycznym dla średniowiecza fenomenem żywotności i popularności²⁹. Ta szczególna bliskość z Bogiem pociąga do głębszej refleksji nad wizją powszechnego braterstwa³⁰. Dotyczy ono nie tylko ludzi, ale wszystkiego, co istnieje i tworzy rzeczywistość³¹. Sulej w swym artykule o paschalnym wymiarze życia franciszkańskiego dostrzega w Ojcu Serafickim przemienionego człowieka, który na wzór Chrystusa spogląda na świat: „Miłość zjednoczona z paschalnym misterium Chrystusa zdolna jest także oczyścić człowieka i przywrócić mu właściwą relację do stworzenia. Franciszek zdaje się patrzeć na świat jakby oczami Zmartwychwstałego, jakby już spełniła się obietnica o nowej ziemi, na której panuje powszechne braterstwo w obliczu wspólnego Ojca³². Siostra śmierć, ale również każdy inny byt w rzeczywistości jest czymś bliskim, przyjaznym.

Ojciec Seraficki twierdzi, że człowiek nieuchronnie musi spotkać się z siostrą śmiercią, która nikogo nie omija³³. Wiąże się ona z tym, o czym wspomina Franciszek w kolejnej części swojej refleksji. Śmierć pociąga byt ludzki do rzeczywistości, w której nie tylko zostanie on rozliczony ze swojego życia³⁴. Człowiek nie będzie oceniony z zewnątrz, a raczej poniesie odpowiedzialność za swoje decyzje, które ukierunkowują jego przyszłą egzystencję. Inspirując się tekstem Apokalipsy św. Jana, mówi także o śmierci drugiej, która może spowodować krzywdę³⁵. Owa śmierć druga i krzywda, której człowiek może doświadczyć, nie należą do pierwszej śmierci, ale są raczej konsekwencją umierania w grzechach śmiertelnych. Siostra śmierć oraz śmierć druga stanowią klamrę, która zamyka stan przejściowy, w którym człowiek przeżywa swoją śmierć³⁶.

3.2. Umieranie Franciszka

Proces umierania oraz odchodzenia Ojca Serafickiego przedstawia brat Tomasz z Celano, który w swoich dziełach pozostawił opis i słowa, które wypowiedział Franciszek w ostatnich chwilach swego życia: „Kiedy więc od kilku dni

²⁷ Franciszek z Asyżu, *Pieśń słoneczna...*, s. 349.

²⁸ Por. A. Kruszyńska, *Wizja świata w Pochwale Stworzenia św. Franciszka*, *Studia Franciszkańskie* 15 (2005), s. 105-114.

²⁹ Tamże, s. 106.

³⁰ Por. P. Głowacki, *Główne idee duchowości franciszkańskiej*, *Studia Włocławskie* 9 (2006), s. 225-226.

³¹ Por. Franciszek z Asyżu, *Pieśń słoneczna...*, s. 347-349.

³² M.K. Sulej, *Paschalny wymiar...*, s. 140.

³³ Por. Franciszek z Asyżu, *Pieśń słoneczna...*, s. 349.

³⁴ Por. tamże.

³⁵ Por. tamże.

³⁶ Por. tamże.

przebywał w miejscu tak bardzo przez siebie upragnionym i poznał, że nadchodzi czas bliskiej śmierci, przywołał do siebie dwu braci, a swych szczególnych synów, i kazał im donośnym głosem, w radości ducha, śpiewać chwalby Pańskie o rychłej śmierci i o życiu wiecznym, tak bliskim. On zaś, o ile zdołał, intonował ów psalm dawidowy: Głośno wołam do Pana, głośno błagam Pana (Ps 142,2)³⁷. Franciszek wraca do miejsca przez siebie upragnionego, do kolebki tego, co rozpoczął. Powrót Ojca Serafickiego koncentruje uwagę na stanie pierwotnym. Franciszek podkreśla tym samym istotę tego, co dla niego najważniejsze, czyli wizji życia braterskiego. Na potwierdzenie tej intuicji, w kontekście ostatnich chwil jego życia, formułuje prośbę, aby dwóch braci zgromadziło się wokół niego. Franciszek, jak rozpoczęła swoją drogę braterstwa w małym gronie, tak samo chce ją zakończyć.

Ojciec Seraficki już wie, że jego życie dobiega końca, w postawie oczekiwania i bliskości Chrystusa doświadcza pierwszych skutków śmierci, jakim jest bliskość Boga. To odczuwanie Bożej obecności wskazuje, że Franciszek śmierć postrzega jako proces, który ma swój początek jeszcze w granicach tzw. życia doczesnego. Odczuwanie bliskości Chrystusa jest głównym owocem zbliżającej się siostry śmierci. Dostrzec w tym można swoistą ciągłość pomiędzy życiem przed i po śmierci, która nie jest łącznikiem czy stanem przejściowym, a permanentnym stanem bytowania człowieka, które nie ma granic. Na kanwie rozważań nad Franciszkową wizją śmierci powstaje pytanie, które wypływa z owej wizji. Czym zatem jest śmierć, jeżeli nie jest sztywną granicą życia?

Z perspektywy osób pozostających na etapie życia cielesnego rzeczywistość śmierci jest końcem tegoż etapu dla osoby odchodzącej. Ciągłość życia, którą przedstawia Ojciec Seraficki, wpisuje się w argumentację za całościowym i permanentnym istnieniem życia ludzkiego. Sulej dopowie, że we Franciszku dokonała się przemiana w perspektywie misterium paschalnego Chrystusa, który jest coraz bliżej Ojca Serafickiego: „Umysł Franciszka nie tylko oczyścił się przez pokutę oraz przez zgłębienie tajemnic męki i zmartwychwstania Chrystusa, ale także na nowo ukształtowany został przez te prawdy i rozbudzony do tworzenia nowej kultury duchowej. (...) kantyk o stworzeniu (...) oraz (...) pisma przesiąknięte są misterium paschalnym”³⁸. Jak jednak należy rozumieć ową ciągłość, której reprezentantem jest Ojciec Seraficki? Jest ona rodzajem przenikania rzeczywistości we wszystkich jej płaszczyznach, tych narzucających się już tu i teraz, z płaszczyznami, które ukażą się w swej pełni dopiero w przyszłości. Franciszek doświadcza obecności Boga już w swoim życiu przed śmiercią. Im bliżej momentu końca życia, tym bardziej zbliża się do głębszego spotkania z Chrystusem. Procesualna wizja życia i śmierci każde rozumieć całość bytowania jako jedną rzeczywistość. W obliczu rychłej śmierci Franciszek wypowiada następujące słowa: „(...) oto Bóg mię woła! Wszystkim moim braciom, tak nieobecnym,

³⁷ Tomasz z Celano, *Życiorys pierwszy świętego Franciszka z Asyżu*, tłum. C.T. Niezgodna, w: *Źródła franciszkańskie...*, s. 518-519.

³⁸ M.K. Sulej, *Paschalny wymiar...*, s. 141.

jak obecnym, odpuszczam wszystkie uchybienia i winy, i jak mogę, tak ich rozgrzeszam, a ty, obwieszczając im to, z mojej strony wszystkich pobłogosław³⁹. Jest to kolejny ważny aspekt Franciszkowego rozumienia śmierci, o którym pisze Celańczyk, a mianowicie uporządkowanie wszystkich zależności bytu ludzkiego z zewnętrznymi powiązaniem, tak, by nie pozostając związanym czy to brakiem wybaczenia, czy to innymi kwestiami, móc zbliżyć się do nowej formy rzeczywistości: „Patriarcha Zakonu Serafickiego jak umierający Jakub żegna się ze swoimi duchowymi synami i im błogosławi. W tej ostatniej godzinie dopełnia jeszcze misterium ogołocenia, misterium łamania i rozdawania chleba, misterium rozstania, w których podsumowuje swoje życie i upodobnia się do Mistra z wieczernika. Nie powinna zatem dziwić ani gorszyć radość, która towarzyszy jego nabożeństwu rozstawania się z tym życiem. Franciszek wie, że jego śmierć odtwarza śmierć Chrystusa, wie, że w nim działa śmierć Chrystusa⁴⁰. Sulej wskazuje na kolejny rodzaj ciągłości wizji świata, która nie absorbuje tylko rzeczy przyszłe w chwili obecnej, ale również łączy w sobie to, co stanowi przeszłość, a czego doświadcza Franciszek: „Wreszcie kazał przynieść księgę Ewangelii i polecił, by mu czytano Ewangelię według Jana, od miejsca, które zaczyna się: «Było to przed świętem Paschy. Jezus, wiedząc, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca» (J 13,1). (...) Potem Franciszek kazał się położyć na włosiennicy i posypać popiołem, ponieważ wnet miał się stać ziemią i prochem⁴¹. W perspektywie ciągłości wizji świata Ojciec Seraficki, dostrzegając Boga, który jest coraz wyraźniej obecny przy nim, zapowiada moment zmiany formy bytowania. Odkrywa on coraz głębiej w sobie pragnienie, aby nie tylko spotkać się w pełni z Chrystusem w śmierci, ale by stawać się podobnym do Tego, który go obecnie wzywa do bliższej współobecności. Nawiązanie do tekstów Ewangelii ukazuje ciągłość wizji życia Franciszka, w której ujęte zostają w całość przeszłość, teraźniejszość i przyszłość istnienia człowieka⁴². Czytamy dalej: „Zebrało się wielu braci, których on był ojcem i wodzem, i podczas gdy wszyscy stali ze czią i patrzyli na to błogosławione zejście i szczęsne dokonanie życia, jego najświętsza dusza uwolniła się z ciała, została wchłonięta w bezmiar światłości, a ciało umarło w Panu⁴³. O tym wyjątkowym momencie ostatecznego dokonania życia przez Ojca Serafickiego mówi Sulej: „Patriarcha zachowuje się, jakby celebrował śmierć i jakby rzeczywiście dopełniał w niej tajemnicy śmierci Chrystusa. Patrząc na jego postawę wobec śmierci, nabiera się przekonania, że rzeczywiście jest ona najintensywniejszym ludzkim aktem, w pełni wolnym czynem, owocem ludzkiego dojrzewania i jakby najpełniejszym wyrazem człowieczeństwa⁴⁴. Celańczyk potwierdza tę intuicję, stwierdzając, że życie

³⁹ Tomasz z Celano, *Życiorys pierwszy...*, s. 518-519.

⁴⁰ M.K. Sulej, *Paschalny wymiar...*, s. 136.

⁴¹ Tomasz z Celano, *Życiorys pierwszy...*, s. 518-519.

⁴² Por. tamże.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ M.K. Sulej, *Paschalny wymiar...*, s. 135-136.

Franciszka zmieniło tylko formę i nadal trwa w rzeczywistości szerszej i pełniejszej⁴⁵.

4. Różnice i podobieństwa koncepcji Ladislausa Borosa oraz Franciszka z Asyżu

4.1. Różnice

Pierwszą dostrzegalną różnicą między przedstawionymi koncepcjami śmierci jest tzw. moment śmierci. Boros wielokrotnie usiłuje przekonać, że jest on stanem, który można ująć w wymiarze czasowym i przestrzennym. Jest to moment kulminacyjny w egzystencji człowieka, który nazywa: „w śmierci”⁴⁶. Nie jest to bowiem ani część życia człowieka przed jego śmiercią, ani także etap agonalny czy etap pośmiertny. Jest to zatem sam moment śmierci, w którym rozbudza się świadomość człowieka do poziomu absolutnego, dzięki czemu byt ludzki jest w stanie podjąć pierwszą, wolną, w pełni świadomą decyzję egzystencjalną, której owocem jest skierowanie swego bytowania na Boga albo na rzeczywistość przeciwną Chrystusowi. Franciszek, przedstawiając moment śmierci, ukazuje perspektywę ciągłości, czyli współobecności rzeczywistości przeszłej, obecnej i przyszłej. Nie można więc twierdzić, że człowiek oddzielony jest od rzeczywistości śmierci jakąś granicą albo brakiem wystarczającej świadomości. Można słusznie zauważyć, że Ojciec Seraficki ukazuje przenikanie się rzeczywistości przed jak i po śmierci, co daje odczucie, że jeszcze za życia, w pewien niepełny, lecz skuteczny sposób, człowiek spotyka się z własną siostrą śmiercią. Im bliżej momentu, w którym rzeczywistość po śmierci stanie się decydująca w jego egzystencji, tym wyraźniej można dostrzec jej obecność jeszcze za życia⁴⁷.

Kolejną ważną różnicą jest sama decyzyjność w momencie śmierci w perspektywie Boga. Boros twierdzi, że dopiero w bliskości Chrystusa człowiek otrzyma pełną świadomość i wolność, które umożliwią mu pierwszy, prawdziwy akt ludzki, akt decydujący o przyszłości⁴⁸. Franciszek pokazuje ujęcie inne, które w pełni docenia i uznaje to wszystko, co człowiek czynił za życia. W momencie przejścia z rzeczywistości ziemskiej do tej po śmierci człowiek nie zostaje pozbawiony odpowiedzialności za swoje czyny. W bliskości Chrystusa ponosi konsekwencje swoich dotychczasowych działań⁴⁹.

Trzecią dostrzegalną różnicą jest temat wolności. Boros w momencie śmierci widzi przestrzeń, w której człowiek po raz pierwszy staje się w pełni wolny. Franciszek, propagator ciągłości wizji świata, uważa, że człowiek w całości swej

⁴⁵ Por. Tomasz z Celano, *Życiorys pierwszy...*, s. 518-519.

⁴⁶ Por. L. Boros, *Istnienie wyzwolone*, s. 101; tenże, *Mysterium mortis*, s. 16-20.

⁴⁷ Por. Tomasz z Celano, *Życiorys pierwszy...*, s. 518-519.

⁴⁸ Por. L. Boros, *Istnienie wyzwolone*, s. 100.

⁴⁹ Por. Franciszek z Asyżu, *Pieśń słoneczna...*, s. 347-349.

egzystencji jest wolny i świadomy. Wolność człowieka jest osiągalna już tu i teraz, nie trzeba na nią czekać do momentu śmierci czy do innej przełomowej chwili w istnieniu.

4.2. Podobieństwa

Po dostrzeżeniu wyraźnych różnic w koncepcjach wyżej omawianych można mieć nieodparte wrażenie, że hipoteza ostatecznej decyzji Borosa znacząco różni się od siostry śmierci Franciszka. Nie bagatelizując różnic, należy dostrzec wspólne punkty dwóch hipotez tanatologicznych. Nie sposób nie zauważyć pozytywnego, wspólnego podejścia do rzeczywistości śmierci⁵⁰. Autorzy przedstawiają śmierć w świetle zdecydowanie pozytywnym. Skupiają się na nadziei, która wpisana jest fundamentalnie w omawiane ujęcia. Boros dostrzega w śmierci szczyt rozkwitu człowieczeństwa. Śmierć więc niesie nadzieję, jest ogromną szansą dla człowieczego bytu. Franciszek natomiast widzi w swej wyjątkowej siostrze kogoś bliskiego, nie zaś odległego czy tajemniczego, złowrogiego. Śmierć jest siostrą, a to ujęcie wpisuje się w pozytywną ideę powszechnego braterstwa. Autorzy omawianych ujęć tanatologicznych nie łączą śmierci z lękiem, z obawą przed złą, bezlitosną kostuchą. Konotacje pozytywne w sposób jednoznaczny ukazują śmierć jako dobroć, której doświadcza człowiek umierający.

Kolejną ważną cechą wspólną obydwóch hipotez jest kontekst religijny, chrześcijański. Węgierski myśliciel, jak i Ojciec Seraficki w swych ujęciach odwołują się do wymiaru religijnego, a w ich centrum stoi boska osoba Jezus Chrystusa. Boros, opisując moment śmierci, podkreśla, że źródłem zdolności do pierwszego, wolnego, w pełni świadomego aktu człowieka jest bliskość Boga, od której człowiek nie jest w stanie się odwrócić, ją zbagatelizować⁵¹. To dzięki temu wyjątkowemu spotkaniu człowiek uzdalnia się do ostatecznej decyzji. Franciszek podkreśla wołanie Chrystusa jeszcze za swojego życia. Im bliżej momentu przejścia, zmiany formy bytowania, tym byt ludzki coraz wyraźniej dostrzega Boga. Tomasz z Celano, kończąc opis śmierci Ojca Serafickiego, mówi o ostatecznym umiejscowieniu jestestwa Franciszka w światłości, która jest obrazem Chrystusa i komunii z Nim⁵². Bóg staje się celem ostatecznym bytu ludzkiego, który w koncepcjach Borosa i Franciszka zajmuje miejsce kluczowe w kontekście absolutnego spełnienia egzystencji ludzkiej.

Zakończenie

Po zbadaniu dwóch koncepcji tanatologicznych można dostrzec podobieństwa i różnice dwóch wizji wpisujących się w filozoficzno-teologiczne oraz mistyczne

⁵⁰ Por. I. Ziemiński, *Metafizyka śmierci*, s. 343.

⁵¹ Por. L. Boros, *Mysterium mortis*, s. 16-20.

⁵² Por. Tomasz z Celano, *Życiorys pierwszy...*, s. 519.

ujęcie śmierci. Ladislaus Boros oraz Franciszek z Asyżu proponują pogłębione, w wielu wymiarach wspólne spojrzenie na fenomen śmierci. Powyższa próba wspólnego zestawienia myśli węgierskiego myśliciela i Ojca Serafickiego jest próbą zbliżenia się do istoty przemijalności bytu ludzkiego. Obydwaj szukali prawdy. Wymiar chrześcijański, religijny jest przestrzenią wspólną dla hipotezy ostatecznej decyzji i siostry śmierci. Reasumując, Boros i Franciszek są dla współczesnej myśli tanatologicznej cennymi inspiracjami w poszukiwaniu odpowiedzi na jedno z najbardziej interesujących ludzkość pytań: czym jest śmierć? Jaki jest jej sens? A że są to kwestie wciąż aktualne i stanowią niezaprzeczalnie jedno z pytań fundamentalnych, świadczą słowa Petera Hebblethwaite: „Prawdziwe autentyczne istnienie domaga się ostatecznego aktu śmierci, by podnieść ludzką egzystencję ponad błahą znikomość”⁵³. Omawiani myśliciele w swych rozważaniach niejednokrotnie podkreślali ważność śmierci, która niesie nadzieję i ostateczne spełnienie ludzkiego bytu. Śmierć nie musi być źródłem lęku egzystencjalnego, niepewności. Jest wielką szansą, pozytywnym podniesieniem egzystencji ludzkiej ponad znikomość jej przemijalności ziemskiej.

Bibliografia

- Boros L., *Istnienie wyzwolone*, tłum. B. Bialecki, Warszawa 1971.
- Boros L., *Mysterium mortis*, tłum. B. Bialecki, Warszawa 1974.
- Franciszek z Asyżu, *Pieśń słoneczna albo Pochwała stworzeń*, tłum. K. Ambrożkiewicz, w: *Źródła franciszkańskie*, red. R. Prejs, Z. Kijas, Kraków 2005, s. 347-349.
- Franciszek z Asyżu, *Reguła niezatwierdzona*, tłum. K. Ambrożkiewicz, w: *Źródła franciszkańskie*, red. R. Prejs, Z. Kijas, Kraków 2005, s. 97-123.
- Franciszek z Asyżu, *Reguła zatwierdzona*, tłum. K. Ambrożkiewicz, w: *Źródła franciszkańskie*, red. R. Prejs, Z. Kijas, Kraków 2005, s. 127-136.
- Głowacki P., *Główne idee duchowości franciszkańskiej*, *Studia Włocławskie* 9 (2006), s. 220-232.
- Hebblethwaite P., *Czy istnieje teologia śmierci?*, tłum. H. Malewska, w: *Sens choroby, sens śmierci, sens życia*, red. H. Bortnowska, Kraków 1993, s. 325-341.
- Heidegger M., *Bycie i czas*, tłum. B. Baran, Warszawa 1994.
- Kruszyńska A., *Wizja świata w „Pochwale Stworzenia” św. Franciszka*, *Studia Franciszkańskie* 15 (2005), s. 105-114.
- Nowicki A., *Fenomen śmierci w ujęciu Ladislausa Borosa*, *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* 35,2 (2002), s. 252-264.
- Platon, *Fedon*, tłum. R. Legutko, Kraków 1995.
- Platon, *Państwo*, tłum. W. Witwicki, Kęty 2003.
- Sulej M.K., *Paschalny wymiar życia franciszkańskiego*, *Studia Franciszkańskie* 6 (1994), s. 133-143.
- Szczepański J., *Sprawy ludzkie*, Warszawa 1984.

⁵³ P. Hebblethwaite, *Czy istnieje teologia śmierci?*, tłum. H. Malewska, w: *Sens choroby, sens śmierci, sens życia*, red. H. Bortnowska, Kraków 1993, s. 308.

Tomasz z Celano, *Życiorys pierwszy świętego Franciszka z Asyżu*, tłum. C.T. Niezgoda,
w: *Źródła franciszkańskie*, red. R. Prejs, Z. Kijas, Kraków 2005, s. 441-544.
Ziemiński I., *Metafizyka śmierci*, Kraków 2010.

Słowa kluczowe: śmierć, siostra, nadzieja, decyzja, L. Boros, św. Franciszek
Keywords: death, sister, hope, decision, L. Boros, Saint Francis